

O, Panie, Tyś powołał
ku poświęceniu nas,
do tego też nas woła
Duch Święty w każdy czas.
W bojaźni Twojej chcemy
uświęcać drogę swą,
tak grzechu unikniemy,
spełnimy wolę Twą.
Z bojaźnią i ze drżeniem
zbawienie czyńcie swe,
by nie wejść w pokuszenie,
czuwajcież modląc się!
Gdy jednak nie czuwamy,
źle kierujemy wzrok
i z drogi Twojej zbaczamy,
fałszywy czyniąc krok.
Lecz świętość Twa nie może
nieprawość widzieć w nas,
więc nam posyłasz, Boże,
swe napomnienie wczas.
A kiedy Ci wyznamy
w pokorze winę swą,
z Twojej łaski powracamy
w społeczność zaraz Twą.
I znów do Twojej świątyni
możemy śmiało wejść,
boś dostęp nam uczynił,
by przyjąć od nas cześć.
I wtedy dziękczynienie
wznosimy, Jezu, Ci,
Gdyż naszym poświęceniem
Tyś jest ku Bożej czci.